

# Józef Dutkiewicz

---

## Elementy planowania w zakresie ochrony zabytków

---

Ochrona Zabytków 1/3/4, 97-101, 167

---

1948

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

# OCHRONA ZABYTKÓW

ROK I.

NR 3-4

## ELEMENTY PLANOWANIA W ZAKRESIE OCHRONY ZABYTKÓW

JÓZEF DUTKIEWICZ

### Wstęp.

Obserwacje jakie nasunęła praktyka konserwatorska okresu zorganizowanej opieki nad zabytkami, pozwalają już dziś ustalić, że kierunki jej zainteresowań ulegają wolnej lecz stałej ewolucji. Jeśli następnie doświadczenia te zestawimy z okresem wcześniejszym formowania się początków tej organizacji, to spostrzeżemy, że różnice dzielące oba te okresy są jeszcze większe i łatwiej uchwytnie. Łatwo stwierdzić, że wypływały one z ewolucji pojęć estetycznych i plastycznych epoki czy dalej prądów kulturalnych. W ostatnim czasie w miarę organizowania się opieki nad zabytkami i włączenia jej w proces funkcji ogólnospołecznych, wydaje się, że także inne czynniki mają wpływ na kształtowanie pojęć konserwatorskich. Kiedy dawniej swobodna ewolucja i zmiany pojęć estetycznych wpływały na zmianę w poglądach konserwatorskich i sprawiały, że poglądy te i ich realizacja stawały się rzeczą przypadkowego układu, to obecnie coraz częściej daje się odczuć konieczność świadomego kształtowania tych poglądów i układania ich w pewien planowy program. Aby zdać sobie z tego sprawę, staje się koniecznym poznanie zasadniczych pojęć, które kształtowały dawniej i kształtują obecnie nasze poglądy w zakresie ochrony zabytków.

### Kryteria historyczne

Do pierwszych należały niewątpliwie impulsy historyczne, które wpłynęły na kształtowanie pierwszych pojęć z zakresu nie tylko ochrony zabytków, ale i estetyki. Warto na tym miejscu przypomnieć ankietę Czackiego czy Zubowskiego. Prawdopodobnie te same jeszcze poglądy były bodźcami działalności Stronczyńskiego, zainteresowań Kremera, Grabowskiego, Łepkowskiego. Nie wolno zapominać jak silnym głosem przemawiały jeszcze względy historyczne w pracach Łuszczkiewicza i początkach pracy Tomkowicza \*). Hasło zachowania zabyt-

\*) *Walicki M.*, *Sprawa inwentaryzacji zabytków w dobie Królestwa Polskiego*, Warszawa 1941. — *Karczewski*, *Problemy i zagadnienia opieki nad zabytkami w Polsce*, Kraków 1947, cz. II.

ków w redakcji wstępu Komisji Rządowej Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego do dzieła Dietricha „Monumenta Regum Poloniae Cracoviensia“ w r. 1821 brzmiały: „zachowywać od zatrażenia pamiętki narodowe, podać je wiekom potomnym było zawsze i u wszystkich ludów powinnością świętą i tkliwą“.

Poglądy historyzujące epoki były powodem, że najwięcej uwagi poświęcono zabytkom wczesnego i późniejszego średniowiecza, bardzo mało natomiast epoce XVII i XVIII w. Nie budziło zainteresowań budownictwo drewniane, a niemal zupełnie nie uwzględniano sztuki ludowej czy sztuki peryferyjnej.

### Kryteria estetyczne

Postęp badań nad historią sztuki, rozszerzenie kryteriów estetycznych w drugiej połowie XIX w. sprawiły dopiero, że obok historycznych zaczęły dochodzić do głosu pojęcia i kryteria estetyczne i estetyczno-kulturalne. Badania nad sztuką baroku, sztuką ludową, pogłębiająca się znajomość technologii, wreszcie powszechna inwentaryzacja zabytków i jej wpływ na pogłębienie kryteriów estetyczno-kulturalnych głównie w pierwszych latach naszego stulecia sprawiły, że i zakres zainteresowań organizującej się ochrony zabytków uległ wydatnemu poszerzeniu. Nie brak było jednak i w tej epoce poglądów, że kwestie wartościowania a co za tym idzie i aktualność pewnych typów estetyczno-kulturalnych pośród materiału zabytkowego mogą być oparte na indywidualnym smaku czy upodobaniu. Jest to okres pewnego, jeśli można określić, liberalizmu estetycznego. Okres ten mieści się pomiędzy rozkwitem działalności Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej, Grona Konserwatorów Galicji Wschodniej i Warszawskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami a pierwszymi latami zorganizowanej opieki państwowej (1918).

Uogólnienie takie wydać się może zbyt pobieżne, jeśli się zważy, że w tym okresie zachodzą duże różnice w organizacyjnym ujmowaniu ochrony zabytków. Poza stroną organizacyjną nie zachodzą jednak różnice w stosunku do zagadnienia konserwacji materiału zabytkowego, można też zaryzykować określenie, że stosunek ten pozostaje w II-gim okresie raczej bierny. Da się on scharakteryzować mianem zasady i n t e r w e n c j o n i z m u. W zakres działalności wchodzi to, co nasuwa bieżące życie. Jest to ratownictwo obiektów zagrożonych zniszczeniem, zburzeniem, zmianami, względnie restytucja obiektów o specjalnym znaczeniu (Wawel, Zamek Warszawski, Pałac Brühla).

Podkreślić wypada, że obejmuje ono wyłącznie zabytki architektury. Dewiza umieszczona na zeszytach czasopisma „Ochrona Zabytków Sztuki“ z r. 1930—31, „naufragio eripere“, jest dewizą sięgającą naszych dni. Nie przeszkadza to, że okres ten zarówno w dziedzinie praktycznej realizacji jak i ustawodawstwa poszczycić się może jak

najbardziej pozytywnymi rezultatami. W praktycznej realizacji zagadnień ochrony tego czasu utrzymana jest zasada liberalizmu estetycznego. Poza interwencją podejmowano tylko nieliczne próby prac programowych jak rekonstrukcja murów obronnych w Warszawie, fasad rynku w Zamościu i ochrona budownictwa ludowego na Podhalu.

### Zmiennosc zabytkowego stanu posiadania

Przytoczyłem powody, dla których zasada interwencjonizmu wydaje się już niewystarczająca. Są nimi coraz silniej nasuwające się postulaty programowego wykorzystania zabytków i ich rentowności, a są to mianowicie:

1. zasada ich naukowego wykorzystania,
2. zasada wykorzystania gospodarczo-kulturalnego,
3. konieczność uwzględnienia elementów geograficzno-społecznych.

Przy wysuwaniu tych trzech zasadniczych elementów w budowaniu programu działań ochrony zabytków i konieczności przejścia z pozycji interwencyjnej do planowej, należy uwzględnić zasadniczy dogmat, który wyrzuciła na pierwszy plan ostatnia wojna, a który w zwolnionym tempie dawał się odczuwać już od dawna ze strony postępującego procesu niszczenia zabytków przez czas: nie ma trwałych zabytków ani zespołów zabytkowych! Ich wiek jest określony w zależności od trwałości materiału i układu warunków zewnętrznych, naturalnych i nadzwyczajnych. Stąd i obraz ogólny i wzajemny układ zagadnień stale się zmieniają. Oczywiście skala czasowa tych zmian jest obszerna, choć może ulegać radykalnym przesunięciom. W ciągu jednego pokolenia, jak przekonało nas ostatnie czterdziestolecie, nie tylko znaczniejsze obiekty ale ogromne zespoły mogą ulec w krótkim czasie wymazaniu z powierzchni. Czy to stwierdzenie, w którym tak doniosłą rolę grają czynniki nieprzewidziane, może przemawiać na korzyść planowania a nie właśnie interwencjonizmu? Sądzę, że odwrotnie. Planowanie musi w jak najwyższym stopniu wstawić czynnik przemijania do swojego rachunku.

Stan posiadania zabytków na terenie kraju można porównać ze stanem posiadania wielkiego muzeum o zmiennych wystawach. Zabytki i ich zespoły, które nauka kwalifikuje do pokazania, winny być jak najlepiej wypreparowane i w odpowiedniej oprawie podane do wykorzystania. Liczyć przy tym można, że czas „eksploatacji“ takich zabytków może być ograniczony, jak zwłaszcza w budownictwie drewnianym i zespołach, które z tych czy innych względów mogą ulec likwidacji. Zespoły takie o ile specjalne względy za tym nie przemawiają, nie powinny być wskrzeszane. Trzeba bowiem liczyć, że w przyszłości i tak ilość zespołów zabytkowych będzie wzrastała. Dotyczy to zarówno architektury i zespołów przestrzennych jak i plastyki.

### Trzy elementy planowania

Pozostają do omówienia 3 elementy planowania:

**Pierwszy naukowy.** Duża jak dotąd przypadkowość poczynań w zakresie ochrony zabytków ma swoje źródło w braku inwentaryzacji. Możliwość wartościowania zagadnień i ich kontroli daje się szczególnie dotkliwie odczuwać w okręgach, gdzie zupełnie brak opracowania inwentaryzacyjnego. Obserwacja ta zaś urasta niepomiernie w zestawieniu z dzielnicami, które posiadają opracowaną dawniej inwentaryzację. Inwentaryzacja i naukowe opracowanie ważniejszych problemów z historii sztuki danego terenu wydaje się też nieodłącznym warunkiem racjonalnego planowania w zakresie konserwatorskim. Można też sądzić, że planowanie oparte na podstawach naukowych gdy chodzi o plastykę, musi objąć jednocześnie i zagadnienia muzealne, które się łączą nierozdzielnie z zabytkami terenowymi. Obok wielkich zbiorów istnieją bowiem zespoły muzealne zabytków ruchomych w terenie, które mogą się z pierwszymi wzajemnie uzupełniać. I odwrotnie, prace konserwatorskie mogą mieć zasadnicze znaczenie dla właściwej oceny naukowej zabytków.

**Drugi element gospodarczo-kulturalny.** Korzyści eksploatacji zabytków zarówno dydaktyczne jak i artystyczne są dzisiaj już wielkościami wymiernymi. Zarówno pod względem ilościowym jak i jakościowym cyfry korzystających z zabytków tam, gdzie ruch zwiedzających jest zorganizowany, biją wielokrotnie współczesną plastykę i zbliżają się do frekwencji w teatrach. (Kraków, 1947 r. teatry: 511.277; Tow. Przyj. Sztuk Pięknych: 32.500; Wawel: 115.963; Muzea Miejskie: 188.578, przyjmując, że widz muzealny czy zabytkowy jest widzem jednorazowym). Eksploatacja zabytków w właściwej im dłużej skali czasowej amortyzuje znakomicie poczynione wkłady.

Aspekt gospodarczo-kulturalny wyraża się zatem: a) w najbardziej powszechnym dydaktyczno-estetycznym oddziaływaniu na widza, b) w roli niezbędnego zakładu kształcącego młodzież studiującą dawną i współczesną plastykę oraz kształcącego artystów, c) w gospodarczo finansowych efektach ruchu turystycznego, które na przykładzie krajów takich jak Włochy czy Francja mogą dla pewnych dzielnic stać się podstawowym czynnikiem gospodarczym. I wreszcie: d) problem użytkowania zabytków. Zagadnienie, którego rozwiązanie wypowiedzieć się może wysoką cyfrą pomieszczeń dla określonych w ramach planowania gospodarczo-kulturalnego instytucyj. Stąd też czynniki gospodarczo-kulturalne obok naukowych mogą być brane pod uwagę w planowaniu konserwatorskim w stopniu określonym podanymi tu względami.

**Trzeci z elementów geograficzno-społeczny** daje się trudniej może sprecyzować od pozostałych. Podkreśla on znaczenie regionów w planowaniu konserwatorskim. Zarówno położenie geograficzne jak i względy społeczne mogą wytyczyć wskazania, w skali ogólnopństwowej dla planowania konserwatorskiego. Problemy kon-

serwatorskie Ziem Odzyskanych w zestawieniu z zagadnieniami Polski środkowej, mogą doskonale wyjaśnić znaczenie tego elementu. I zakres prac naukowych musi brać pod uwagę odrębne wartości regionu. Zasada podziału na regiony w planowaniu konserwatorskim winna być w pełni uwzględniona. Elementy które tu przytoczyłem, zarysowują wyraźnie tezy zagadnień opieki współczesnej nad zabytkami, jakkolwiek ich nie wyczerpują. W każdym razie staje się jasnym, że w zakresie opieki nad zabytkami obok trwającego nadal problemu ratownictwa zagrożonych obiektów, problemu interwencjonizmu, zarysowuje się coraz silniej problem planowania konserwatorskiego: ujęcia w jasne i trwałe plany organizacyjne rozwiązania zagadnień na podstawie określonych tu trzech zasadniczych elementów.

### Wnioski

Z przeprowadzonego tutaj rozumowania płyną następujące wnioski: obok istniejącej już organizacji interwencyjnej opieki nad zabytkami utworzona winna być specjalna komórka zajmująca się planowaniem w zakresie ochrony zabytków w skali państwowej lub w skali mniejszej — regionów Państwa. Byłoby to przy dowolnym określeniu biuro planowania konserwatorskiego lub biuro studiów. Do zadań tej komórki należałoby opracowanie planów gospodarowania materiałem zabytkowym i zwiększenia jego potencjału w oparciu o dane wypływające z przytoczonych tu trzech zasadniczych elementów: naukowego, gospodarczo-kulturalnego i geograficzno-społecznego. Obok gromadzenia materiałów, w czym rozumieć należy zarówno prowadzoną inwentaryzację problemową tj. inwentaryzację zabytków pewnego typu dla aktualnego zagadnienia jak i przedsięwzięcie terenowych badań technicznych, biuro takie powołane byłoby do planowania rozwiązań pewnych problemów, projektowanych prac konserwatorskich w okresie długofalowym, 10-o, 20-o, nie dłużej jak 50-stoletnim. Wskazaniem byłoby aby planowanie obejmowało zagadnienia jednorodne jak np. architektura, budownictwo obronne, dwory, budownictwo małomieszczańskie, malarstwo sztalugowe i ścienne, sztuka ludowa lub wyjątkowe zespoły zagadnień we wskazanej skali. Służbie konserwatorskiej pozostawałyby zagadnienia realizacji i to zarówno w pojęciu interwencji, jak również wykonania planowanych przez Biuro Planowania projektów.

Biuro Planowania bazowałoby na współpracy z Centralnymi Instytucjami planowania w Państwie, uzgadniałoby i projektowało politykę preeliminowania sum, użytkowania zabytków, prowadzenia badań i prac naukowych. Biuro to współpracowałoby z Centralnym Biurem Inwentaryzacji i pracownikami konserwatorskimi.

Nie sądzę aby tak ostatecznie ujęta forma rozwiązania zarysowanych problemów, forma która się przyjmuje we wszystkich gałęziach życia współczesnego, była obca lub zbędna w zakresie ochrony zabytków.

gram przywrócenia dawnej świetności parku. Piotr Biegański: „O nowoczesne poglądy na konserwację zespołów miejskich“ zestawia poglądy polskie na to zagadnienie z pracami włoskimi i francuskimi.

W numerze 5—4 tego czasopisma artykuł T. Przypkowski: „Sprawozdanie z prac nad inwentaryzacją zabytków w powiecie jędrzejowskim“.

Problemy (nr. 6/7) Artykuł Bohda-

na Marconiego: „O sztuce konserwacji obrazów“ (s. 419—423) omawia zasady, sposoby i stronę techniczną prac konserwatorskich, malarskich.

Przegląd artystyczny (nr 1/2) Artykuł St. T.: „Wnętrza wawelskie“ zawierający omówienie zagadnienia wnętrza wawelskich.

W numerze 4/5 artykuł Anny Desage: „Zamek w Dębnie“ o pracach konserwatorskich przy tym zabytku.

## RÉSUMÉS FRANÇAIS

### ÉLÉMENTS DE PLAN DANS LE DOMAINE DE LA CONSERVATION DES MONUMENTS

L'auteur constate une évolution constante des courants d'intérêt de la conservation, évolution qui dépendait du degré de développement des conceptions esthétiques et plastiques de l'époque. Le début de l'activité de conservation remonte à la première moitié du XIX-e siècle où l'on s'intéressait surtout aux monuments des époques plus anciennes. Par suite d'opinions dues à l'histoire qui régnait alors, on comprenait la conservation des objets d'art sous forme de reconstruction de leur aspect idéalisé. Au cours de la seconde partie du XIX-e s., des opinions et des critères esthétiques commencent à se faire jour. C'était l'époque d'un libéralisme esthétique fort développé dans la manière de comprendre le problème de la protection des monuments. Un nouveau facteur apparaît actuellement, celui d'une formation consciente des opinions que l'on range suivant un plan défini. Ainsi donc, la protection des monuments devrait se faire d'après un programme basé sur 3 éléments: 1. connaissance scientifique des monuments, 2. tenir compte du facteur économique et culturel et 3. du facteur géographique et social. Dans la suite de ses considérations, l'auteur présente un programme d'organisation, en attirant l'attention sur la nécessité de constituer un bureau pour le travail de conservation suivant un plan — à l'échelle nationale ou régionale, basé sur la collaboration avec les institutions centrales de travail suivant un plan, de l'État.

### LA CONSTRUCTION DU BARRAGE DE CZORSZTYN

On avait projeté, dès avant la guerre, de construire sur le cours supérieur du Dunajec, à l'entrée de la gorge des Pieńiny, un barrage et une turbine hydraulique. Cette année, les facteurs intéressés dans la construction du barrage ont beaucoup discuté la question. Comme la masse d'eau du barrage projeté doit couvrir une des plus belles parties, du point de vue pittoresque, de la Pologne, et qu'en cet endroit devaient se trouver de précieux monuments de la construction en bois de Dębno, de Harkłowa, ainsi que les châteaux de Niedzica et de Czorsztyn, — les arguments de la protection du paysage des monuments de la culture l'emportèrent dans la discussion. L'auteur présente en détails tous les arguments qui décidèrent d'abandonner la construction du barrage.

### APPLICATION DES ONDES ULTRACOURTES POUR COMBATTRE LES PARASITES DU BOIS

On peut tirer profit du chauffage sélectif des corps dans le champ électrique ou magnétique à haute fréquence pour combattre les parasites du bois qui attaquent les sculptures et les peintures (tableaux peints sur bois) ainsi que les collections de livres. Les courants à haute fréquence amènent le corps du parasite à une telle température que tout processus vital se trouve anéanti, — par contre, l'entourage, c'est-à-dire le bois sec ou le papier où vivent les parasites n'absorbe point l'énergie du champ électrique ou magnétique, il ne s'échauffe